

POSTANOWIENIE

Dnia 2 września 2015r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc (spr.)

Sędziowie: Sędzia SO Katarzyna Wręczycka

Sędzia SR del. Anna Kowalczyk

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. Z.

przy udziale M. S. (1) i M. Z.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestniczki postępowania M. Z.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu

z dnia 23 kwietnia 2014r.

sygn. akt I Ns 440/13

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację;

II. nakazać uczestniczce postępowania M. Z. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu 275,46 zł tytułem wydatków na opinię biegłego.

Dorota Stawicka-Moryc Katarzyna Wręczycka Anna Kowalczyk

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 23.04.2014r. (sygn. akt I Ns 440/13) Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu w sprawie z wniosku A. Z. przy udziale M. S. (1) i M. Z. o stwierdzenie nabycia spadku po Z. Z. (1) stwierdził, że spadek po Z. Z. (1), zmarłym dnia 7 marca 2009r. we W., ostatnio stale zamieszkałym we W., przy al. (...) na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 13.12.2005r. nabyła siostra M. S. (1) w całości.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następującym stanie faktycznym.

Z. Z. (1) zmarł w dniu 07.03.2009r. Zmarły nie zawierał związku małżeńskiego, nie posiadał zstępnych. W chwili śmierci Z. Z. (1) nie żyła matka spadkodawcy- H. Z. (z d. K.), natomiast żył jego ojciec - W. Z.. Zmarły miał siostrę M. S. (1) (z d. Z.) oraz brata A. Z., żyjących w chwili śmierci spadkodawcy.

Nie toczyło się inne postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawcy. Wnioskodawca i uczestniczka nie składali oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po spadkodawcy. Nie zostali uznani za niegodnych

dziedziczenia. Nie zawierali ze zmarłą umów o zrzeczeniu się dziedziczenia. O śmierci spadkodawcy dowiedzieli się w dniu jego zgonu.

Spadek po zmarłym w dniu 31.07.2011r. W. Z. na podstawie testamentu z dnia 04.04.1999r. nabyli, w udziałach wynoszących po 1/2, jego syn A. Z. oraz wnuczka M. Z..

W dniu 13.12.2005r. Z. Z. (1) sporządził testament własnoręczny, w którym do dziedziczenia powołał swoją siostrę M. S. (1). W testamencie wskazano, że spadek obejmuje należną zmarłemu część budynku mieszkalnego oraz działki.

W chwili sporządzania testamentu Z. Z. (1) był w stanie pozwalającym na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wskutek nadużywania alkoholu Z. Z. (1) chorował na padaczkę i wielokrotnie doznał urazów głowy. Od 2000r. spadkodawca nie pracował zawodowo, pobierając świadczenie emerytalno-rentowe. Przejawiał organiczne zaburzenia osobowości i zachowania. Możliwe było jednak nawiązanie kontaktu rzeczowego ze Z. Z. (1). Spadkodawca był zatem zdolny do sporządzenia nieskomplikowanego dokumentu, jakim jest testament z dnia 13.12.2005r.

Stan zdrowia spadkodawcy pogorszył się w 2008r., kiedy to zdiagnozowano u niego nowotwór złośliwy przełyku. Pojawiły się przerzuty do płuc oraz mózgu. Spadkodawca wymagał stałej opieki.

W dniu 22.02.2009r. sporządzony został testament, w którym wskazano, że Z. Z. (1) jedynym spadkobiercą ustanawia swojego brata. Dokument został podpisany imieniem i nazwiskiem spadkodawcy; zawierał również datę i miejsce jego sporządzenia (W.). Ten testament nie został jednak sporządzony przez Z. Z. (1).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z przepisem art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. W myśl § 2 przywołanego przepisu dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Z przepisu tego wynika pierwszeństwo dziedziczenia na podstawie testamentu w stosunku do dziedziczenia ustawowego. W myśl przepisu art. 949 § 1 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą.

W rozpoznawanej sprawie pojawiły się dwa testamenty własnoręczne spadkodawcy: z dnia 13 grudnia 2005 r. i 22 lutego 2009 r.. W odniesieniu do pierwszego z testamentów wnioskodawca podniósł, że został on sporządzony w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Natomiast w odniesieniu do drugiego z testamentów uczestniczka M. S. (1) podniosła, że nie został on sporządzony przez spadkodawcę. W pierwszym testamencie spadkodawca powołał do spadku brata A. Z., w drugim zaś siostrę M. S. (1).

Przedłożony w niniejszej sprawie testament opatrzony datą 22.02.2009r. nie został napisany przez spadkodawcę, co wynika ze sporządzonych przez biegłych sądowych z zakresu pisma i dokumentów G. L. oraz T. L. opinii. W ocenie Sądu Rejonowego opinie biegłych są prawidłowe i rzetelne, a wyprowadzone w nich wnioski są logiczne i wyczerpująco uzasadnione. Zarzut, iż w opinii G. L. nie zostało wyrażone kategoryczne stanowisko odnośnie pisma z dnia 22.02.2009r., spowodował zlecenie sporządzenia dodatkowej opinii przez biegłego T. L., który de facto podzielił zdanie biegłego G. L., wskazując tym razem w sposób stanowczy, iż przedmiotowe pismo nie mogło być sporządzone przez spadkodawcę.

Jednocześnie na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu pisma i dokumentów G. L. Sąd Rejonowy ustalił, że testament z dnia 13.12.2005r. został sporządzony przez zmarłego Z. Z. (1). Pozostało zatem do ustalenia, czy w chwili sporządzania testamentu z dnia 13 grudnia 2005 r. spadkodawca był w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii T. C. Sąd Rejonowy ustalił, że w chwili sporządzania testamentu z dnia 13.12.2005r. Z. Z. (1) był w stanie pozwalającym na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wskutek nadużywania alkoholu Z. Z. (1) chorował na padaczkę i wielokrotnie doznał urazów głowy. Od 2000r. spadkodawca nie pracował zawodowo, pobierając świadczenie emerytalno-rentowe. Przejawiał

organiczne zaburzenia osobowości i zachowania. Na podstawie dokumentacji jaką dysponował biegły nie można stwierdzić, że problemy natury poznawczej były u niego na tyle poważne, że wyłączały możliwość świadomego i swobodnego podejmowania decyzji. Motywacja wewnętrzna testatora dotycząca sporządzonego testamentu była zgodna i spójna z jego innymi zachowaniami w tamtym okresie, jak między innymi ustanowienie pełnomocnikiem swojego szwagra. Możliwe było też nawiązanie kontaktu rzeczowego ze spadkodawcą, był on zatem zdolny do sporządzenia nieskomplikowanego dokumentu, jakim jest testament z dnia 13.12.2005r.. Do opinii tej nie wniesiono zarzutów.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że testamentem sporządzonym w dniu 13.12.2005r. spadkodawca skutecznie powołał do dziedziczenia po nim swoją siostrę M. S. (1).

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła uczestniczka M. S. (2), zaskarżając je w całości.

Uczestniczka zarzuciła obrazę art. 299 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, polegającą na zaniechaniu przesłuchania w charakterze strony uczestniczki M. Z., pomimo iż przeprowadzono dowód z przesłuchania wnioskodawcy i uczestniczki M. S. (1), przez co naruszona została zasada równouprawnienia uczestników postępowania, a uczestniczka M. Z. posiada informacje o stanie zdrowia spadkodawcy mające znaczenie dla prawidłowej oceny możliwości testowania przez spadkodawcę.

Wskazując na powyższy zarzut uczestniczka wniosła o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z:

1. przesłuchania uczestniczki M. Z. na okoliczność stanu zdrowia spadkodawcy w czasie sporządzania przez niego testamentu własnoręcznego z dnia 3.12.2005r.
2. uzupełniającej opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia, czy w czasie sporządzania testamentu własnoręcznego z dnia 13.12.2005r. spadkodawca Z. Z. (1) był w stanie pozwalającym na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Ponadto uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po Z. Z. (1) zmarłym dnia 07.03.2009r. we W., ostatnio stale zamieszkałym we W. przy al. (...) nastąpiło na podstawie ustawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki nie podlegała uwzględnieniu.

Na wstępie należy podnieść, że uczestniczka M. Z. wnosząc apelację samodzielnie (bez pełnomocnika) nie sprecyzowała w sposób dostateczny zarzutów apelacyjnych, niemniej obowiązkiem sądu drugiej instancji jest odniesienie się do wszystkich zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialnoprawne. Sąd odwoławczy dokonuje bowiem własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo porzeczając na materiale zebrany w pierwszej instancji (art. 381 i 382 kpc), kontrolując prawidłowość postępowania w zakresie określonym zarzutami przedstawionymi w apelacji.

W apelacji skarżąca kwestionowała w istocie prawidłowość ustaleń faktycznych, zarzucając uchybienie natury procesowej, które w jej ocenie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia. Zarzuty te dotyczyły zaniechania przesłuchania w charakterze strony uczestniczki M. Z., która posiada informacje o stanie zdrowia spadkodawcy Z. Z. (1) mające znaczenie dla prawidłowej oceny możliwości testowania przez spadkodawcę i tym samym prowadzi to do zarzutu (choć nie wskazanego wprost w apelacji) naruszenia art. 945 § 1 pkt 1kc.

Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie ocenę uczestniczki, co spowodowało dopuszczenie dowodu z jej przesłuchania oraz z przesłuchania w-cy i uczestniczki M. S. (1) na okoliczności związane ze stanem zdrowia, świadomości oraz swobodą testowania spadkodawcy Z. Z. (1).

Zgodnie z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. testament jest nieważny jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest także wadą oświadczenia woli przewidzianą w art. 82 k.c., a zatem wykładnia tego przepisu prezentowana w literaturze i orzecznictwie powinna być niewątpliwie uwzględniana przy wykładni i stosowaniu art. 945 § 1 pkt 1 k.c., choć nie można też pominąć, że przepis ten nie stanowi w pełni odpowiednika art. 82 k.c. Jak podkreśla się w literaturze przepis art. 945 § 1 pkt 1 k.c. nie wskazuje nawet przykładowo powodów, które mogą prowadzić do stanu wyłączającego świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli ani nie zawiera stwierdzenia, że stan taki może wynikać z jakichkolwiek przyczyn, jak czyni to art. 82 k.c. Wskazuje to na chęć ustawodawcy zapewnienia w możliwie najszerszym zakresie swobody testowania. Przy sporządzaniu testamentu brak świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może wynikać z jakichkolwiek powodów, nawet jeżeli testator nie znajduje się w stanie nieprzytomności lub zakłócenia czynności psychicznych.

Badanie i ocena stanu psychicznego testatora w chwili sporządzania określonego testamentu wymaga z reguły wiadomości specjalnych pozwalających na wyprowadzenie odpowiednich wniosków z badania dokumentacji lekarskiej testatora oraz dowodów przeprowadzonych w sprawie spadkowej. Na tę okoliczność przesłuchiwani byli w postępowaniu apelacyjnym zarówno wnioskodawca jak i uczestnicy i przeprowadzono dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry i tak też sformułowana była teza dowodowa. Sąd Okręgowy uwzględniając bowiem zarzuty uczestniczki dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii na okoliczność ustalenia (z uwzględnieniem uzupełnianego materiału dowodowego) czy w czasie sporządzenia testamentu z dnia 13.12.2005r. spadkodawca był w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę testowania. Biegły z zakresu psychiatrii po ponownej analizie akt sprawy z uwzględnieniem uzupełnionego materiału dowodowego stwierdził, że w czasie sporządzania testamentu z dnia 13.12.2005r. spadkodawca Z. Z. (1) był w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę.

Trzeba tu wskazać, że rolą dowodu z opinii biegłego jest to, że ma ona na celu ułatwienie sądowi dokonanie należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego. Sąd nie jest związany opinią biegłego i ocenia ją na podstawie art. 233 k.p.c. Swoistość tej oceny polega jednak na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sądu. Z jednej strony, konieczna jest zatem kontrola z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i źródeł poznania, z drugiej – istotną rolę odgrywa stopień zaufania do wiedzy reprezentowanej przez biegłego. Sąd może więc oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. I takiej też oceny opinii sporządzonych przez biegłego psychiatrę T. C. dokonał Sąd Okręgowy uznając je za fachowe, rzetelne i niezawierające sprzeczności. Ponadto wnioski biegłego są zbieżne z zeznaniami stron, w szczególności apelująca wskazała, że spadkodawca pił alkohol od dawna, pił go ciągami. W przerwach między ciągami spadkodawca zachowywał się w miarę normalnie, zamykał się w swoim pokoju, czytał bardzo dużo książek.

Apelująca neguje wnioski w wyrażonej opinii przez biegłego jednak nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń. Przemilcza również stanowisko wnioskodawcy (swojego ojca), który w toku niniejszego postępowania przedłożył testament spadkodawcy z 2009r. którym to w-ca został powołany w całości do spadku (jak się jednak okazało na podstawie opinii biegłego z zakresu grafologii i badań dokumentów - nie sporządzony przez Z. Z. (1)) i pomija zupełnie, że wówczas jej ojciec nie podnosił okoliczności co do stanu psychicznego spadkodawcy, który czyniłby przedłożony testament nieważnym. Uczestniczka M. Z. wezwana do udziału w niniejszej sprawie – jako spadkobierca testamentowy W. Z. (dziadka uczestniczki a ojca spadkodawcy) także nie zgłosiła zarzutu co do stanu świadomości jak i swobody testowania przez spadkodawcę.

Ponadto godzi się zauważyć, że skarżąca nie wykazała w sporządzonej przez siebie apelacji, jakie kryteria swobodnej oceny dowodów zostały przez Sąd I instancji naruszone. Jej twierdzenia w tym zakresie są ogólne i przedstawiają jedynie stanowisko odnośnie przesłanek do uznania wady oświadczenia woli spadkodawcy, to jest stanu wyłączającego

świadome powzięcie decyzji i wyrażania woli. Tym samym, zdaniem Sądu Odwoławczego, stanowią one jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Uczestniczka bowiem wskazuje w swojej apelacji, że w jej ocenie „z uwagi na pozostawanie przez spadkodawcę w ciągu alkoholowym w czasie sporządzania testamentu własnoręcznego dnia 13.12.2005r. oraz jego ówczesne uzależnienie psychiczne od siostry – uczestniczki M. S. (1) i jej męża, spadkodawca nie miał w czasie zachowanej możliwości swobodnego i świadomego testowania” – nie popierając swojego stanowiska żadnymi dowodami. Stanowisko apelującej jest jednak nieuprawnione w świetle zarówno opinii biegłego sądowego psychiatry jak i zgromadzonej dokumentacji lekarskiej. Bez wątpienia uczestniczka może odczuwać niezadowolenie z decyzji spadkodawcy w zakresie rozrządzenia spadkowego, jednak nie może nie zauważać zapisów w dokumentacji Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Po pierwsze nieuprawnione jest twierdzenie zawarte w apelacji, że spadkodawca w czasie sporządzania testamentu był w ciągu alkoholowym, bowiem jak wynika z dokumentacji w dniu 13.12.2005r. spadkodawca poddany był badaniu i w tym dniu był trzeźwy. Poza tym w okresie poprzedzającym sporządzenie testamentu spadkodawca dokonywał czynności prawnych, tj. udzielił skutecznie pełnomocnictwa swojemu szwagrowi. Oczywistym jest, że ocena zachowań spadkodawcy jest odmienna dla uczestniczki M. Z. jak i jej ojca, którzy na co dzień zamieszkiwali wspólnie i na pewno odczuwali większe konsekwencje choroby alkoholowej spadkodawcy a inna w stosunku do uczestniczki M. S. (1), która miała siłą rzeczy rzadszy kontakt ze spadkodawcą chociażby z powodu nie zamieszkiwania razem. W ocenie Sądu oczywistym jest także, że każda niemalże choroba, a w tym też choroba alkoholowa, ma różny przebieg, bowiem każdy organizm ludzki jest indywidualnością i w związku z tym nie musi zachowywać się tak samo jak inny. Apelująca nie podaje, jakie konkretne nieracjonalne czynności, podjęte przez spadkodawcę w okresie sporządzenia testamentu przemawiają za tym że był on osobą niepoczytalną czy niezorientowaną. Nie wykazuje także na czym polegałaby zależność spadkodawcy od uczestniczki M. S. (1), co mogłoby stanowić podstawę uznania braku swobody w podjęciu decyzji. Z postępowania dowodowego wynika, że spadkodawca przebywał samodzielnie w domu, załatwiał samodzielnie swoje sprawy życiowe, chodził do lekarzy i do urzędów, poruszał się poza domem. Tym samym nie ma podstaw do uznania zarzutów apelacji za zasadne.

W postępowaniu apelacyjnym uczestniczka złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, który to Sąd Okręgowy oddalił. Apelująca nie wykazała, jakie wady ma opinia uzupełniająca stanowiąca o podstawie rozstrzygnięcia w tej sprawie, co w konsekwencji oznacza również, że domaganie się dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego jest pozbawione w sprawie niniejszej uzasadnionych podstaw. Sąd, nie jest zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii „innego” biegłego w każdym przypadku, co oczywiste, gdy strona jest niezadowolona z opinii dla niej niekorzystnej, nawet wówczas, gdy strona jest przeświadczona, że inna opinia mogłaby być dla niej korzystniejsza (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, II CR 817/73, LEX nr 7404; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1974 roku, II CR 5/74, LEX nr 7407; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, póż. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna, zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 roku, I CR 562/74, LEX nr 7607; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku, I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, póż. 807; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2001 roku, II CKN 639/99, LEX nr 53135). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 roku, II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, póż. 182).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy – tak na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i przed Sądem II instancji - pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację ostatecznie na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzące do wydania zaskarżonego postanowienia były prawidłowe. Sąd Okręgowy władny był zatem do zaaprobowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami. Czyny to w konsekwencji zarzuty apelacji niezasadnymi.

Można w tym miejscu wskazać, iż Sąd Najwyższy na gruncie sprawy i zarzucie naruszenia art. 945 § 1 pkt 1 kc wypowiedział się w orzeczeniu z dnia 13.02.2001r. II CKN 866/99, konstatując,

że „stwierdzenie u spadkodawcy choroby psychicznej nie powoduje samo przez się nieważności testamentu (art. 945 § 1 pkt 1 K.c.). W takim wypadku niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia zdolności testowania spadkodawcy w chwili sporządzenia przez niego testamentu.

Stąd też sam fakt, iż spadkodawca dotknięty był chorobą alkoholową, nie przesądza, iż działał w stanie wyłączającym swobodne i świadome podjęcie decyzji.

Reasumując Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i w oparciu o te ustalenia, jak też mając na uwadze ustalenia poczynione w postępowaniu apelacyjnym uznaje apelację uczestniczki M. Z. za nieuzasadnioną. W realiach przedmiotowej sprawy własnoręczny testament spadkodawcy z 13 grudnia 2005r. jest ważny i nie zawiera wad wymienionych w art. 945 § 1 pkt 1 kc.

Z tych względów apelację oddalono w oparciu o art. 385 kpc.

W postępowaniu apelacyjnym Skarb Państwa wyłożył tymczasowo na wydatki związane z opinią biegłego kwotę 275,46 zł. O wydatkach tych orzeczono w pkt 2 na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r., nr 90, poz, 994, że zm.) oraz w zw. z art. 520 § 3 kpc. To bowiem uczestniczka kwestionowała ważność testamentu a jej zarzuty okazały się niezasadne.

Dorota Stawicka-Moryc Katarzyna Wręczycka Anna Kowalczyk